

porozumienia - Muszę się i ja  
wszystko skłonić i nie mieć  
strachu nowych nieprzyjemności  
Co się tu z nami dzieje? Bardzo nie-  
wiem ale się ra nosi na dlugi  
pobyt - naturalny przypadek niewiem  
jak i co z sobą rozmijliwam czy  
niepojechać do Rumanii pod koniec  
jesieni na jakiś czas; ale nie-  
wiem, niechcie mi się i wiem że mi  
się nie będzie chciało mego mego odjechać.  
W tych wszystkich niepewnościach  
on kontent i tu jestem a ja kon-  
tenta i on kontenta boję się osta-  
wić Mamie wotadyjka ra dłużej żeby  
Mamie niecisnąć a z drugiej strony  
Ludzie się nie go: Mama i siostry po-  
lubie i im będzie stępnij w kście  
zarowny i ja, a jak to mi na  
smył przychodzi to mi mów  
iał myśli o zabraniam go -  
~~nie~~ Nito mi o nim myśli ale  
dziwna rzecz i mi nie. Tak ra mi  
traktuj jak się spodziewalam; ale  
to i tak przychodzi i moja dusza  
~~nie~~ i myśli i serce zawsze w Rumanii  
mają głowę kwatery i dla tego nigdy  
bliżej niego przytom bardzo bardzo mi  
wita myśli i on tam jest przy wszystkich

Wszystko komuś podobne  
wamoy 1854 - ~~ogłoszenie~~  
główny 1854 - ~~ogłoszenie~~  
wskazanie - ~~ogłoszenie~~ - ~~ogłoszenie~~  
Moją Mamie i droga - 105  
Maj 1854

Wskazanie to zdaje się niepisane  
a prawda prawda niema nie do  
pisania chyba żeby Mamie, res-  
usciskai - ~~ogłoszenie~~ <sup>siostro</sup> <sup>posyłam</sup> <sup>mój</sup> <sup>pisze</sup> <sup>dziennik</sup>  
i z tego mamna będzie wszystko o mi  
wiedziei chociaż i tam nie ciekawego  
Tutaj tak wszystko idzie wolno wolno  
ze się pewnego jeszcze niewiedziei  
niemoimna - Za miesiąc przewieziemy  
się na wiosnę jak się mi się tam  
długo zostanie niewiem. Robię  
tu sobie dobre nadzieje, czasem  
się zdaje jakby mimowoli nadów  
zochodu ~~nie~~ staje się dla siebie  
konieczności i o nas pamięta  
i nam pomaga i czasem  
zdaj się i sam zawsze wszystko  
na nas, szkoda a nie na konie  
wyjdzie jeżeli jeszcze jaka szkoda  
nam być może - Odebrałam

list Mamy 27<sup>te</sup> marca i bardzo się  
 dziękuję ale moja mamusia  
 nie chce się mama pisać do  
 do mnie byleby od dzieci  
 wiedziały jak mamie jest to  
 mi wystarczy a ile razy by mama  
 do mnie miała pisać to proszę  
 mamę jakbyś nie która mnie  
 jeszcze więcej od listu ucieszy  
 żeby mama wypocząła trochę  
 Ale chociażby i mama częściej  
 pisałi bo to wielka przyjemność  
 listy odbierać więcej jeszcze  
 potrzeba ich tutaj w  
 Gdyni - zdaje mi się że tu tak  
 od wszystkich daleko i że się  
 wiedzieć co się dzieje i że się  
 ja się niebądź wiedzieć. Bada  
 Mama pewna że ja potrafię  
 zrobić korda i nowinę choćby  
 najgorzej byleby mi dała  
 cała impetna - 2 dwójka złego  
 wolałaby mi się przesadzić jak  
 słyszą i kają wiv mama

wszystko pisać jak jest - Chciałam  
 koniecznie do Gdyni. Jasia i Jiu  
 napisali tym statkiem ale  
 jakos nie bardzo mi dobru, odkad  
 te kurce miały nie mogą się  
 wrócić do siebie i tak jestem  
 zmuszona cyostatkiem że mnie  
 krzyje bardzo bole i tyfus się  
 ciągnie chęć i cyfry albo się  
 nie robi. To niebądź to dzie  
 ale tej niebądź i twój bo mi  
 dziś już trochę lepiej - statki ten  
 będa co odni odpływają więc są  
 przetykane napisy do Gdyni tam  
 co się tu świeci chociaż swoje  
 Mama czasem się tu więcej  
 ocekierania i przygotowywanie  
 niż takiego dialania o którym  
 by pisał moim - Jiu B. nie mo-  
 wilam jeszcze i mamę która  
 przypnam się że mam wiskaz  
 ochotę tych niebądź ków pa-  
 grabac mi wskazać - jedne  
 powiem co przydany sposobności  
 ale myślę jak mama i e-  
 tando przysię do upetnego